



Mariusz Kisiel, 2021-12-22 08:12

Co aptekom dał rok 2021?



Mijający rok był dla aptek oraz farmaceutów w nich pracujących pełen zmian i wyzwań. Wielu z nas może powiedzieć, że był to rok przełomowy. Faktycznie byliśmy świadkami kilku wydarzeń, które pozwalają rok 2021 tym mianem określać. Jeżeli ktoś jest bardziej wstrzeźliwy w ocenie i tak musi przyznać, że zmiany, jakie zaszły, przy odpowiednim zarządzaniu nimi, odmienią w niedalekiej przyszłości oblicze polskich aptek, znacząco wzmacniając ich rolę w systemie opieki zdrowotnej.

W kwietniu weszła w życie długo oczekiwana Ustawa o Zawodzie Farmaceuty, która urealniła kwestię wdrożenia do aptek Opieki Farmaceutycznej. Mimo że na koniec roku mamy tylko wąski pilotaż jednej dodatkowej usługi to należy z optymizmem wypatrywać kolejnych, które mogłyby niedługo być świadczone w aptekach. Ta regulacja to na pewno początek drogi do lepszego wykorzystania potencjału farmaceutów w diagnostyce, profilaktyce i leczeniu polskich pacjentów.

Farmaceuci udowodnili zresztą, jak potężny potencjał w nich drzemie. W dobie pandemii otrzymali uprawnienie do przeprowadzenia szczepień przeciw Covid-19. Z powierzonego zadania wywiązali się znakomicie, szczepiąc do tej pory setki tysięcy zadowolonych pacjentów. Dodatkowo niedawno ustalono, że farmaceuci mogą też szczepić przeciwko grypie i propozycja rozporządzeń Ministerstwa Zdrowia dot. wymagań lokalowych dla aptecznych punktów szczepień nie zmieniają ogólnego pozytywnego trendu, który już został wytyczony. Farmaceuci szczepią i będą szczepić i mimo dość szybkiego, reaktywnego procesu wdrażania tej usługi robią to skutecznie i na bardzo wysokim poziomie.

Z punktu widzenia przedsiębiorców aptecznych ważnym wydarzeniem była zmiana na stanowisku Głównego Inspektora Farmaceutycznego, oraz zainicjowanie przez nową Panią Minister wspólnie z

Rzecznikiem Małych i Średnich Przedsiębiorców oraz UoKiK prac nad Komunikatem w sprawie umów franczyzowych na rynku detalicznego obrotu produktami leczniczymi. Przedsiębiorcy prowadzący apteki w modelu franczyzowym, w obliczu wypracowanego i opublikowanego dokumentu, czekają na pierwsze pozytywne decyzje, które pozwolą odblokować rynek na młodych, ambitnych farmaceutów, chcących prowadzić własne apteki zgodnie z zasadami Apteki dla Aptekarza, a pacjentom uzyskać dostęp do najlepszych jakościowo placówek.

Wielu farmaceutów oczekiwało, że w 2021 dojdzie do zapowiadanego wspólnie przez NIA i MZ wdrożenia rozwiązań zapewniających większe bezpieczeństwo osobom realizującym e-recepty z pewnymi błędami formalnymi, co mogłoby też pośrednio zmniejszyć barierę w dostępie pacjentów do leków. Okazją do tego było nowe Rozporządzenie w sprawie recept oraz dość szybka jego nowelizacja. Niestety w tym obszarze, mimo dobrych chęci legislatora pozostało dużo do poprawy. Być może, wyciągając wnioski z procesu legislacyjnego, warto w przyszłości bardziej wsłuchać się w głos organizacji zgłaszających propozycje i uwagi podczas konsultacji publicznych? Na pewno pomogłoby to tworzyć lepsze przepisy prawa, bardziej dostosowane do praktycznych aspektów aptecznej rzeczywistości.

Podsumowując, trzeba przyznać, że dla rynku aptecznego był to rok bardzo dynamicznych zmian, a dostosowanie się do nich było wymagające, tym bardziej w czasie pandemii, której przebieg generował kolejne wyzwania. Spoglądając w przyszłość, na rok 2022 chciałbym życzyć nam wszystkim dalszej ewolucji roli farmaceuty jak i apteki. Co prawda przyjęło się mówić, że ludzie co do zasady boją się zmian. Na szczęście, nie jest to uniwersalna prawda. Farmaceuci chcą zmian, ponieważ tylko poprzez ciągłe zmiany systemowe jesteśmy w stanie lepiej realizować misję zawodu opartą na pomocy naszym pacjentom. Zaciągnięty przez polskie społeczeństwo podczas pandemii dług zdrowotny łatwiej będzie nam wszystkim spłacić gdy wykorzystamy do tego potencjał, który drzemie w farmaceutach. W tym celu potrzebne są zmiany i niech rok 2022 stoi pod znakiem dalszych zmian – ciągłych zmian na lepsze.

Mariusz Kisiel, prezes Związku Aptek Franczyzowych